

Księga Sędziów

Rozdział 4

1. A po śmierci Ehuda synowie Izraela znowu czynili to, co złe w oczach JAHWE. 2. I JAHWE wydał ich w ręce Jabina, króla Kanaanu, który królował w Chasor. Dowódcą jego wojska był Sisera, który mieszkał w pogańskim Charoszet. 3. I synowie Izraela wołali do JAHWE. Miał tamten bowiem dziewięćset żelaznych rydwanów i mocno uciskał synów Izraela przez dwadzieścia lat. 4. W tym czasie sądziła Izraela prorokini Debora, żona Lappidota. 5. I mieszkała pod palmą Debory, między Rama a Betel, na górze Efraim, a synowie Izraela przychodzili do niej na sąd. 6. Posłała ona i wezwała Baraka, syna Abinoama, z Kedesz-Neftali, i powiedziała do niego: Czy JAHWE, Bóg Izraela nie rozkazał: Idź, udaj się na górę Tabor i weź ze sobą dziesięć tysięcy mężczyzn z synów Neftalego i z synów Zebulona? 7. I przyprowadzę do ciebie, do rzeki Kiszon, Sisere, dowódcę wojska Jabina, jego rydwany i jego liczne oddziały, i wydam go w twoje ręce. 8. Barak zaś powiedział do niej: Jeśli pójdziesz ze mną, pójdę, lecz jeśli nie pójdziesz ze mną, nie pójdę. 9. Ona odpowiedziała: Na pewno pójdę z tobą. Nie tobie jednak przypadnie chwała z tej wyprawy, na którą wyruszysz. JAHWE bowiem wyda Sisere w ręce kobiety. I Debora wstała, i udała się z Barakiem do Kedesz. 10. Wtedy Barak wezwał Zebulona i Neftalego do Kedesz i wyruszył, a za nim dziesięć tysięcy mężczyzn. Szła z nim także Debora. 11. A Cheber Kenita odłączył się od Kenitów, od synów Chobaba, teścia Mojżesza, i rozbił swój namiot aż do równin w Saananim, które jest przy Kedesz. 12. I doniesiono Siserze, że Barak, syn Abinoama, wyruszył na górę Tabor. 13. Sisera zebrał więc wszystkie swoje rydwany, *to jest* dziewięćset żelaznych rydwanów, oraz cały lud, który z nim był, od pogańskiego Charoszet aż do rzeki Kiszon. 14. Wtedy Debora powiedziała do Baraka: Wstań, bo to jest dzień, w którym JAHWE wyda Sisere w twoje ręce. Czyż JAHWE nie idzie przed tobą? Barak zszedł więc z góry Tabor, a dziesięć tysięcy mężczyzn *zeszło* za nim. 15. I JAHWE rozgromił Sisere, wszystkie wozy oraz całe jego wojsko ostrzem miecza przed Barakiem, tak że Sisera zeskoczył z rydwanu i uciekał pieszo. 16. Lecz Barak ścigał rydwany i wojsko aż do pogańskiego Charoszet. I poległo od ostrza miecza całe wojsko Sisery; nie pozostał ani jeden *z jego wojowników*. 17. A Sisera uciekł pieszo do namiotu Jael, żony Chebera Kenity, ponieważ panował pokój między Jabinem, królem Chasoru, a domem Chebera Kenity. 18. A Jael wyszła naprzeciw Siserze i powiedziała do niego: Wejdz, mój panie, wejdz do mnie, nie bój się. Wszedł więc do niej do namiotu, a *ona* przykryła go kocem. 19. Wtedy powiedział do niej: Daj mi, proszę, napić się trochę wody, bo jestem spragniony. A ona otworzyła bukłak z mlekiem, dała mu się napić i przykryła go. 20. I powiedział do niej: Stój przy wejściu do namiotu, a jeśli ktoś przyjdzie i zapyta cię: Czy jest tu ktoś? — odpowiesz: Nie ma. 21. Potem Jael, żona Chebera, wzięła kołek od namiotu, chwyciła do ręki młot, podeszła do niego po cichu i wbiła kołek w jego skroń, tak że ten utkwiał w ziemi, bo on *twardo* spał, gdyż był zmęczony. I w ten sposób umarł. 22. Tymczasem Barak ścigał Sisere i Jael wyszła mu naprzeciw, i powiedziała do niego: Chodź,

a pokażę ci człowieka, którego szukasz. I wstąpił do niej, a oto Sisera leżał martwy z kołkiem w skroni.

23. Tak Bóg tego dnia poniżył przed synami Izraela Jabina, króla Kanaanu. **24.** I ręka synów Izraela coraz bardziej nacierała na Jabina, króla Kanaanu, i uciskała go, aż zgładzili Jabina, króla Kanaanu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski